

Sygn. akt VI P 462/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2014 roku.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie:

Przewodniczący SSR Przemysław Chrzanowski

Protokolant Adam Skulski

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2014 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. G.

przeciwko G. K.

o wynagrodzenie

I. oddała powództwo,

II. nakazuje pobrać od powoda S. G. kwotę 1.260 zł (jeden tysiąc dwieście sześćdziesiąt złotych) na rzecz Skarbu Państwa – konto bankowe Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie tytułem zwrotu wydatków.

Sygn. akt VI P 462/12

## UZASADNIENIE

W dniu 1 czerwca 2012 roku S. G. wystąpił z pozwem przeciwko G. K. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) o zapłatę zaległego wynagrodzenia w kwocie 3.755 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, iż u pozwanego zatrudniony był na podstawie umowy o pracę. W dniu 20 grudnia 2011 roku pozwany rozwiązał z nim umowę z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia. Stosunek pracy ustał z dniem 7 stycznia 2012 roku. W okresie wypowiedzenia został on zwolniony z obowiązku świadczenia pracy, co powodowało iż zachował prawo do wynagrodzenia za ten okres. W następnej kolejności podniósł on, iż strony tylko oficjalnie ustaliły, że wynagrodzenie za pracę wynosić będzie 1.368 zł brutto. W rzeczywistości umówiona między stronami stawka wynagrodzenia za jeden dzień pracy (tzw. dniówka robocza) wynosiła więcej niż wskazano w umowie o pracę, tj. 200 zł netto za jeden dzień (pozew – k. 1 – 8).

G. K., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...), wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, iż wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę było wypłacane pracownikom ostatniego dnia każdego miesiąca do ręki, diety natomiast rozliczane były po powrocie z trasy na podstawie przedstawionego polecenia wyjazdu służbowego. Pozwany podniósł, że dokonał wypłaty wynagrodzenia należnego powodowi za sporny okres czasu (odpowiedź na pozew – k. 28 – 31).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

S. G. był zatrudniony u G. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) początkowo na podstawie umowy o pracę na okres próbny do dnia 20 października 2011 roku, a następnie na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 21 października 2011 roku. Pismem z dnia 20 grudnia 2011 roku pozwany rozwiązał z powodem przedmiotową umowę z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia. Stosunek pracy pomiędzy stronami ustal z dniem 7 stycznia 2012 roku (umowa o pracę na okres próbny – k. 38, 80; umowa o pracę na czas nieokreślony – k. 13, 39, 72; rozwiązanie umowy o pracę – k. 14, 40, 82, świadectwo pracy – k. 11 – 12, 83 – 84).

Każdy otrzymujący wynagrodzenie pracownik podpisywał listę płac lub inne dokumenty pracownicze, zaś delegacje rozliczane były zaraz po powrocie z trasy na podstawie polecenia wyjazdu służbowego. Dzienna stawka za dzień pracy wynosiła około 200 zł netto, gdyż była uzależniona od odległości oraz liczby dni spędzonych w trasie. Na wskazaną wyżej kwotę składało się wynagrodzenie wynikające z umowy o pracę, jak również diety wynikające z podróży zagranicznej (zeznania świadka J. K. – k. 107, zeznania świadka E. W. – k. 120, zeznania powoda – k. 120 – 121, zeznania pozwanego k. 122).

W dniu 6 grudnia 2011 roku powodowi została wypłacona kwota 1.500 zł tytułem zaliczki oraz kwota 4.944,04 zł tytułem rozliczenia polecenia wyjazdu służbowego, w tym diet, noclegów i wydatków za okres od 21 listopada 2011 roku do 6 grudnia 2011 roku. Powód jednak zakwestionował, iż na wskazanych dokumentach widnieją jego podpisy (oryginał KW – k. 118; polecenie wyjazdu służbowego – k. 131, oświadczenia powoda – k. 121, 122, 123, 141).

Postanowieniem z dnia 13 maja 2013 roku Sąd postanowił dopuścić dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu pisma ręcznego na okoliczność ustalenia, czy dokumenty w postaci dowodu wypłaty KW z dnia 6 grudnia 2011 roku oraz rachunek kosztów podróży z dnia 6 grudnia 2011 roku zostały podpisane przez powoda S. G. (postanowienie z dnia 13 maja 2013 roku – k. 142).

Biegły sądowy z zakresu pisma ręcznego w ekspertyzie kryminalistycznej z zakresu podpisów i pisma ręcznego z dnia 3 czerwca 2013 roku stwierdził, iż podpisy na kwestionowanych dokumentach zostały nakreślone przez powoda S. G.. Następnie, po zgłoszeniu zastrzeżeń do wskazanej opinii przez stronę powodową, biegły na rozprawie przeprowadzonej w dniu 18 września 2013 roku ustnie uzupełnił swoją opinię, potwierdzając iż podpisy widniejące na kwestionowanych dokumentach należą do powoda (ekspertyza – k. 158 – 178; protokół rozprawy z dnia 18 września 2013 roku – k. 205 – 206).

Sąd oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, gdyż biegły z zakresu pisma ręcznego w sposób jednoznaczny ocenił prawdziwość podpisów. Biorąc pod uwagę specjalistyczną wiedzę biegłego oraz fakt, iż odniósł się on do stawianych zarzutów w ustnej opinii uzupełniającej, Sąd nie znalazł podstaw do powoływania kolejnego biegłego. Opinia biegłego była jasna, pełna oraz nie budząca żadnych wątpliwości. Ponadto, zdaniem Sądu wniosek strony powodowej o powołanie kolejnego biegłego znacząco przedłużył by postępowanie w niniejszej sprawie.

Powyższy stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których – z wyjątkiem w/w dokumentów – autentyczność jak też prawdziwość zawartych w nich oświadczeń nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania, co pozwoliło uznać je za rzetelny i w pełni wartościowy materiał dowodowy. Dokumenty, co których strona powodowa złożyła zastrzeżenia odnośnie prawdziwości znajdujących się na nich podpisów, Sąd również wziął pod uwagę, gdyż ich autentyczność została potwierdzona przez biegłego z zakresu pisma ręcznego. W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego jest wnikliwa, rzetelna, a przede wszystkim została wydana na podstawie obszernego materiału porównawczego.

Ponadto ustalając stan faktyczny Sąd oparł się zeznaniach świadków: J. K. i E. W.. Zdaniem Sądu zeznania powyższych świadków były wiarygodne oraz spójne z pozostałym materiałem dowodowym, zebrany w sprawie. Pomimo

niewielkich różnic występujących w zeznaniach świadków, wynikających z różnego stanu wiedzy, były one ze sobą koherentne.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na zeznaniach pozwanego G. K., uznając je za wiarygodne. To, co zeznał pozwany, w żadnej mierze nie pozostawało w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i w związku z tym brak było podstaw do kwestionowania jego zeznań.

Sąd nie dały wiary zeznaniom powoda w zakresie w jakim odnosiły się one do braku wypłaty wynagrodzenia za sporny okres czasu, gdyż nie znalazły one potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zebranym w sprawie.

Z uwagi na konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu pisma ręcznego, Sąd na podstawie art. 505<sup>7</sup> k.p.c. pominął przepisy działu o postępowaniu uproszczonym.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Poprzez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem – art. 22 k.p. W przedmiotowej sprawie bezsporny był fakt, iż strony nawiązały stosunek pracy.

Wynagrodzenie, jako stały element każdej umowy o pracę, powinno być określone w sposób dokładny i nie pozostawiający wątpliwości co do umówionych przez strony zasad zapłaty (wyrok Sądu Najwyższego z 3 listopada 1976 r. I PR 165/76, LEX nr 14337). W niniejszej sprawie, strony zgodnie ustaliły, iż miesięczne wynagrodzenie zasadnicze wynosić będzie 1.386 zł brutto, zaś w przypadku wykonywania podróży służbowych, w zależności od długości trasy, powód będzie otrzymywał 200 zł netto dziennie.

Istota niniejszego sporu dotyczyła wypłaty wynagrodzenia za okres od 21 listopada 2011 roku do dnia 6 grudnia 2011 roku i okres trwania wypowiedzenia. Powód podnosił, iż nie otrzymał wynagrodzenia za wskazany okres czasu. Zgodnie z art. 85 § 1 k.p. wypłaty wynagrodzenia za pracę dokonuje się co najmniej raz w miesiącu, w stałym i ustalonym z góry terminie. Strony zgodnie ustaliły, iż wynagrodzenie będzie wypłacane w siedzibie pracodawcy gotówką, natomiast wypłata diet odbywała się niezwłocznie po powrocie z trasy i przedstawieniu polecenia wyjazdu służbowego.

Jednym z obowiązków pracodawcy zawartych w art. 94 pkt. 5 k.p. jest terminowe i prawidłowe wypłacanie wynagrodzenia. Zgodnie z poglądem wyrażonym w doktrynie, pod pojęciem prawidłowa wypłata należy rozumieć prawidłową wysokość wynagrodzenia, właściwą formę oraz dotrzymanie zasad dopuszczalnych potrąceń. Minimalna częstotliwość i najpóźniejszy dopuszczalny termin wypłaty określone zostały w art. 85 k.p., art. 86 § 3 k.p. stanowi natomiast, iż obowiązek wypłacenia wynagrodzenia może być spełniony bezpośrednio do rąk pracownika.

W niniejszej sprawie powód podnosił, iż nie otrzymał wynagrodzenia za wykonaną pracę.

Powód wnosił o zapłatę wynagrodzenia za okres od 21 listopada 2011 roku do 6 grudnia 2011 roku, tj. łącznie za 16 dni ze stawką 200 zł netto dziennie oraz wnosił o zapłatę wynagrodzenia za okres zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia, tj. o kwotę 693 zł brutto. Stwierdził, że pracodawca zapłacił mu 1.000 zł netto za pracę w okresie od 21 listopada 2011 roku do 6 grudnia 2011 roku oraz 500 zł netto za pracę w ramach poprzednio wykonywanego kursu. Zatem do zapłaty zdaniem powoda pozostała kwota 2.200 zł netto, tj. 3.062 zł brutto i w/w 693 zł brutto, tj. łącznie 3.755 zł brutto (k. 3).

W myśl zasady wyrażonej w art. 6 k.c., ciężar dowodu spoczywa na tym, kto z danych faktów wywodzi dla siebie skutki prawne. W przypadku spraw o wynagrodzenie za pracę zasadą jest, że udowodnienie faktu wypłacenia wynagrodzenia spoczywa na pracodawcy. Powód kwestionował wypłatę wynagrodzenia przez pracodawcę, a po przedstawieniu przez tego ostatniego potwierdzeń dokonanych wypłat, kwestionował autentyczność podpisów na

nich zawartych. Przepis artykułu 3 k.p.c. określa jedną z podstawowych zasad postępowania cywilnego, a mianowicie zasadę kontradiktoryjności. Stanowi on, iż strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Oznacza to, że ciężar dostarczania w postępowaniu materiału procesowego spoczywa na stronach i uczestnikach postępowania. To strony mają dążyć do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, nie mogą być bierne i liczyć na skorzystanie w dalszym toku postępowania ze środka odwoławczego, w którym zarzucić mogłyby sądowi niewyjaśnienie rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych. Na podstawie art. 232 k.p.c. na stronach ciąży obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą one skutki prawne. W przedmiotowej sprawie powód, oprócz kwestionowania prawdziwości podpisów, nie przedstawił żadnych innych dowodów potwierdzających jego stanowisko.

Powołany w niniejszej sprawie biegły sądowy z zakresu pisma ręcznego jednoznacznie stwierdził, iż podpisy znajdujące się na kwestionowanych dwóch dokumentach w postaci dowodu wypłaty KW z dnia 6 grudnia 2011 roku oraz rachunku kosztów podróży z dnia 6 grudnia 2011 roku zostały podpisane przez powoda S. G.. Z pierwszego dokumentu wynika, że powód otrzymał kwotę 1.500 zł, zaś z drugiego – 4.944,04 zł, tj. łącznie 6.444,04 zł. Przy czym należy wskazać, że na w/w kwotę 4.944,04 zł składają się: 2.510,13 zł tytułem diet, 1.398,46 zł tytułem noclegów i 1.035,45 tytułem zwrotu wydatków za podróż służbową. Suma kwot 2.510,13 zł tytułem diet i 1.398,46 zł tytułem noclegów wynosi 3.908,59 zł, która podzielona przez 16 dni przebywania powoda w trasie w okresie od 21 listopada 2011 roku do 6 grudnia 2011 roku, daje kwotę 244 zł za jeden dzień.

W związku z powyższym nie budzi żadnych wątpliwości fakt, iż wynagrodzenie zostało wypłacone zgodnie z obowiązującymi przepisami. Pozwany wypłacił powodowi należne wynagrodzenie na podstawie przedstawionego polecenia podróży służbowej oraz obowiązującej strony umowę o pracę. Powód przyjął należne kwoty potwierdzając ich odbiór własnoręcznym podpisem na dowodzie wypłaty KW z dnia 6 grudnia 2011 roku oraz rachunku kosztów podróży z dnia 6 grudnia 2011 roku, co zostało potwierdzone przez biegłego sądowego z zakresu pisma ręcznego. Z tych dwóch dokumentów wynika, że powód otrzymał łącznie kwotę 5.408,59 zł netto tytułem wynagrodzenia, diet i noclegów (1.500 zł plus 2.510,13 zł i 1.398,46 zł). Oznacza to, że pracodawca wypłacił powodowi należności pracownicze, gdyż S. G. wskazywał na brak zapłaty w wysokości w sumie 3.755 zł brutto. W konsekwencji Sąd na podstawie w/w przepisów oddalił powództwo.

Sąd na podstawie przepisu art. 97 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążył powoda, jako przegrywającego proces i ze względu na treść opinii biegłego sądowego, kwotą 1.260 zł stanowiącą równowartość kosztów wynagrodzenia biegłego, jakie zostały w tej sprawie wypłacone tymczasowo ze Skarbu Państwa.